

Sygn. akt VI Ga 251/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Anna Harmata

SSR del. Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w Ś.

przeciwko: B.w R./Łotwie

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. akt V GC 1778/14

oddala apelację.

Sygn. akt VI Ga 251/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 września 2015r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód (...) Sp. z o. o. w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego B. w R. (Łotwa) kwoty 1.353 zł wraz z ustawowymi odsetkami o dnia 3 września 2014r. z tytułu odszkodowania z OC za okres najmu pojazdu zastępczego i kosztami procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 22 października 2014r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził należność powoda objętą pozwem w całości.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkodę, którą należało rozliczyć jako szkodę całkowitą, podniósł, że wypłacił powodowi jedynie kwotę 492 zł ograniczając zasadność najmu z 10 do 4 dni i weryfikując stawkę do wartości średniej. Dalej podniósł, że podczas oględzin powypadkowych w dniu 18 sierpnia 2014r. poszkodowany nie przedstawił dokumentów uzasadniających uznanie roszczenia. W dniu 20 sierpnia 2014r. pozwany poinformował poszkodowanego, że jest gotowy na wypłatę odszkodowania, ale brakuje dokumentów potwierdzających prawo do roszczenia poszkodowanego, pozwany mailowo ponaglał poszkodowanego, który dopiero 26 sierpnia 2014r. przedłożył żądany dokument i w tym samym dniu pozwany przyznał i wypłacił odszkodowanie. Dalej pozwany

podniósł, że uszkodzenia pojazdu były na tyle niewielkie, że pojazd mógł być wyłączony z użytku przez okres 2 dni faktycznej naprawy i tylko za taki okres należałby się ewentualnie zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Tylko okres do 21 sierpnia 2014r. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym. Pozwany podniósł, że stawka 150 zł netto jest rażąco zawyżona.

W odpowiedzi na powyższe powód podtrzymał swoje stanowisko w całości zarówno co do czasu najmu pojazdu jak i zastosowanych stawek. Podniósł, że poszkodowana dopiero w dniu 27 sierpnia 2013r. otrzymała kwotę 3.200 zł tytułem świadczenia za szkodę całkowitą i bez zbędnej zwłoki w dniu 28 sierpnia dokonała zwrotu samochodu zastępczego. Co do stawek powód podniósł, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania warsztatów oferujących usługi najtańiej, natomiast stawka nie jest nadmiernie zawyżona biorąc pod uwagę stawki w innych firmach, co do których powód przedłożył wydruki z cenników.

Ostatecznie do protokołu rozprawy z dnia 1 kwietnia 2015 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.353 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014r. do dnia zapłaty (pkt. I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 298,43 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. II).

Sąd ustalił, że pozwany odpowiada z OC sprawcy, że w wyniku wypadku w dniu 14 sierpnia 2014r. uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) będący własnością S. G., która upoważniła A. G. w dniu 18 sierpnia 2014r. do reprezentacji w swoim imieniu. W dniu 18 sierpnia 2014r. A. G. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego. Na podstawie umowy cesji scedował na powoda przysługującą względem pozwanego wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego V. (...) na czas likwidacji szkody z OC sprawcy. Dalej Sąd ustalił, że z tytułu najmu pojazdu powód wystawił fakturę VAT z dnia 28 sierpnia 2014r. na kwotę 1.845 zł netto, za 10 dni najmu po stawce 150 zł netto (184 zł brutto). Samochód wynajęty był z terminem płatności 11.02.2014 r., w klasie wyższej tj. C niż samochód uszkodzony klasy B, przy czym samochód najęty został w cenie pojazdu klasy B.

Ponadto Sąd ustalił, że pozwana uznała i wypłaciła kwotę 492 zł za 4 dni najmu po stawce 123 zł brutto. Przyjął, że A. G. do oględzin pojazdu wykonywanych w trakcie likwidacji szkody przedstawił podstawową dokumentację oraz, że poszkodowany korzystał z auta do załatwiania spraw codziennych jak również do dowozu niepełnosprawnego dziecka na terapię i do przedszkola.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane w uzasadnieniu wyroku dowody w postaci dowodów z dokumentów, które nie budziły w ocenie Sądu I instancji wątpliwości co do swojej autentyczności oraz w postaci zeznań świadka A. G..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd przyjął, że odpowiedzialność pozwanego za szkodę zakreślona jest granicami odpowiedzialności poszkodowanego. Powołując się na utrwalone orzecznictwo wskazał, iż poszkodowanemu przysługuje w określonych warunkach koszt wynajęcia pojazdu zastępczego, dodał, że taki koszt wynajmu musi się mieścić w granicach adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 kc.

W ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał zasadność i niezbędność najmu pojazdu przez okres wskazany w fakturze, poszkodowany niezwłocznie uzupełnił brakujący dokument, natomiast nie musiał posiadać wiedzy jakiego rodzaju dokumenty są wymagane przy likwidacji szkody. Sąd uznał również za uzasadnione stanowisko powoda co do stawek czynszu najmu auta zastępczego, że poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwania warsztatu oferującego usługi najtańsze, przy czym pozwany nie wykazał, mimo swoich zarzutów, że stawki były szczególnie zawyżone np. przez dowód z opinii biegłego, który mógłby się wypowiedzieć w tym zakresie. Powód zaś w ocenie Sądu wykazał, iż pojazd zastępczy był niezbędny poszkodowanemu.

Sąd uznał, biorąc pod uwagę materiał dowodowy, że stawka zastosowana przez powoda w stosunku do stawek obowiązujących na rynku nie była nadmiernie zawyżona, zwłaszcza, że poszkodowany wynajął auto klasy wyższej, za niższą stawkę.

Jako podstawy prawne swojego rozstrzygnięcia Sąd podał art. 822 kc w związku z art. 361 kc, art. 481 kc oraz art. 98 kpc.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją pozwanego w całości. Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego i prawa materialnego, a to:

1. art. 361 § 1 kc w zw. z art. 6 kc poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.353 zł tytułem zapłaty odszkodowania za najem pojazdu zastępczego przez łączny okres 10 dni, podczas gdy:

a) całokształt okoliczności faktycznych i prawnych przedmiotowej sprawy przemawia jednoznacznie za przyjęciem, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym z dnia 14.10.2014r. pozostaje jedynie najem na okres 4 dni, który został zrefundowany przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego, albowiem najem za dalsze 6 dni wynikał z opieszałego postępowania poszkodowanego, który dopuścił się zwłoki w przedłożeniu pozwanemu dokumentu potwierdzającego prawo do roszczenia poszkodowanego, a mianowicie dowodu zakupu pojazdu od poprzedniego właściciela, pomimo poinformowania poszkodowanego o dostrzeżonym braku w dokumentacji już w dniu 20 sierpnia 2014r., a zatem gdyby żądane dokumenty zostały przez poszkodowanego przesłane w dniu 20 lub 21 sierpnia 2014r. w tym samym dniu poszkodowany otrzymałby należne odszkodowanie, a najem powinien zakończyć się w dniu 21 sierpnia 2014r. przy czym bezsporne jest, że szkoda powstała w wyniku zdarzenia odszkodowawczego miała charakter szkody całkowitej;

b) dobową stawkę za najem pojazdu zastępczego klasy B w wysokości 150 zł netto jawi się jako rażąco zawyżona, a tym samym nie pozostająca w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym z dnia 14 października 2014r., albowiem na rynku lokalnym poszkodowany mógł wynająć samochód zastępczy po stawce 123 zł brutto za dobę, dlatego też nie ma żadnych podstaw, aby odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego została w ten sposób bezzasadnie rozszerzona, tym bardziej, że na poszkodowanym spoczywał obowiązek minimalizacji rozmiarów powstałej szkody;

2. art. 16 ust. 1 w zw. z art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez niezastosowanie normy prawnej przewidującej obowiązek zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się rozmiarów powstałej szkody przez uczestnika zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, który to obowiązek został naruszony przez poszkodowanego, który pomimo wystosowanych przez pozwanego informacji oraz ponagleń zwlekał z udostępnieniem pozwanemu wszelkich dokumentów wymaganych do wypłaty należnego świadczenia odszkodowawczego z tytułu szkody całkowitej w pojeździe poszkodowanego, a mianowicie dowodu zakupu pojazdu od poprzedniego właściciela, co pozwoliłoby na wypłatę odszkodowania już w dniu 20 sierpnia 2014r., a tym samym najem pojazdu powyżej 4 dni nie byłby w żadnym stopniu potrzebny w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację uznał, iż nie zasługuje ona na uwzględnienie, dzieląc tym samym ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i uznając zastosowane przez niego przepisy za prawidłowe.

Apelacja pozwanego koncentrowała się wokół dwóch zarzutów. Pierwszym był zarzut dotyczący wysokości stawki wynajmu pojazdu zastępczego. Pozwany zarzucił, iż stawka przyjęta przez Sąd I instancji, a podana przez powoda tj. 150 zł netto (184 zł brutto) jest rażąco wygórowana.

Z powyższym nie sposób się zgodzić.

Tutejszy Sąd wielokrotnie zajmował stanowisko, iż w ramach odszkodowania należą się celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, bo tylko takie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko SN zawarte w uchwale z dnia 13.06.2003r, sygn. akt III CZP 32/03, zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W konsekwencji istotnym jest, że na gruncie przedmiotowej sprawy należy to odnieść do stawek najmu, które powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, z tym jednak zastrzeżeniem, że stawki przyjęte przez poszkodowanego nie mogą rażąco odbiegać od tych lokalnych.

W świetle powyższego refundacji podlegają koszty najmu wg stawek stosowanych przez wynajmujących pojazdy odpowiadające klasie pojazdu uszkodzonego i powód, na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodzenia (art. 6 kc), udowodnił wszystkie przesłanki swojego roszczenia. Powód przy piśmie procesowym z dnia 9 lutego 2015r. przedłożył dowody

z dokumentów, a to wydruki cenników ze stron internetowych na okoliczność cen wynajmu pojazdów odpowiadających klasie pojazdu uszkodzonego. Dowody te zostały przez Sąd I instancji dopuszczone, przeprowadzone i prawidłowo ocenione. Z dokumentów tych wynika w sposób jednoznaczny, iż wskazana przez powoda dobowo stawka za wynajem pojazdu mieściła się w granicach stawek obowiązujących na rynku lokalnym. Nie sposób zatem podzielić stanowisko pozwanego, iż stawka ta była rażąco zawyżona. Wskazać przy tym należy, że poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwania najtańszego usługodawcy, czy nawet w stawkach średnich, ale odpowiadającego klasie i stanowi pojazdu uszkodzonego (chyba że stawka byłaby rażąco odbiegająca od stawek średnich, co w sprawie nie zachodzi). Powód jednocześnie w przekonujący sposób wyjaśnił, dlaczego kwota najmu jest adekwatna do stanu i klasy uszkodzonego pojazdu.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że rozkład ciężaru dowodu (art. 6 kc) oraz relewantny art. 232 kpc nie może być rozumiany w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. W razie sprostania przez powoda ciężar na nim obowiązkom dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpekcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (II PK 304/12wyrok SN 2013-06-10/). Pozwany w toku postępowania nie przedstawił sądowi żadnego kontrdowodu, który pozwoliłby na ustalenie, iż wskazana przez powoda stawka najmu jest rażąco zawyżona (np. nie zawniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który to dowód w sposób pełny i obiektywny wykazałby zasadność tego zarzutu).

Drugi zarzut apelacji, tożsamy jak ten podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty, dotyczył przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody tj. wydłużenia czasu najmu pojazdu. Pozwany, powołując się na treść art. 16 i 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wywodził, iż zasadnym był najem pojazdu za 4 dni, zaś okres dalszych 6 dni wynikał z opieszałego postępowania poszkodowanego, który to na żądanie ubezpieczyciela nie przedłożył wymaganej dokumentacji, a ubezpieczyciel musiał ponaglać go drogą e-meilową.

Powyższy zarzut, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał za chybiony. Na uwagę w tym zakresie zasługują zeznania przesłuchanego w sprawie świadka A. G.. Świadek ten został przesłuchany na okoliczność przebiegu procesu likwidacji szkody tj. czy i kiedy otrzymał meile od ubezpieczyciela oraz czy i kiedy przedłożył ubezpieczycielowi żadaną dokumentację. Świadek zeznał wprost, iż w trakcie likwidacji szkody rzeczoznawca z towarzystwa ubezpieczeniowego poinformował go, iż wszystkie dostarczone przez niego dokumenty są prawidłowe. Świadek zeznał, iż dzwonił do ubezpieczyciela z zapytaniem dlaczego nie przelewają odszkodowania, zaś po rozmowie telefonicznej ze świadkiem ubezpieczyciel wezwał go o doręczenie dodatkowego dokumentu jakim była umowa kupna-sprzedaży samochodu od pierwotnego właściciela. Świadek przyznał, że wskazane przez pozwanego e-maile otrzymał, ale po przeprowadzonych rozmowach telefonicznych z jego inicjatywy. Po wezwaniu go o przedłożenie dokumentu świadek niezwłocznie dokument ten wysłał. Brak podstaw prawnych, by zeznaniom tym odmówić wiarygodności. Tym samym brak podstaw do czynienia poszkodowanemu zarzutu przyczynienia się

do zwiększenia szkody w postaci wydłużenia okresu najmu pojazdu. Zarzut naruszenia art. 16 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 t. j.) należało zatem uznać za bezzasadny, skoro nie sposób zarzucić poszkodowanemu „rażącego niedbalstwa” w świetle okoliczności sprawy, a okoliczności, które na takie kwalifikowane niedbalstwo wskazywałyby zgodnie z art. Przywołanym 17 cyt. Ustawy udowadnia pozwany ubezpieczyciel .

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację pozwanego, o czym orzekł jak w sentencji.